

Smashing Pumpkins nagrywają nową płytę pod okiem Ricka Rubina

Przed miesiącem Billy Corgan wrzucił do sieci wspólną fotkę z oryginalnymi członkami grupy Jamesem Iha i Jimmim Chamberlainem podczas pracy w studiu nagraniowym. Za kilka chwil mają podać szczegóły dotyczące trasy koncertowej. Teraz w bardzo długim i emocjonalnym poście Billy Corgan wraca do swojej przeszłości, dodaje zdjęcie gdzieś z czasów sesji nagraniowych 'Siamese Dream' albo 'Mellon Coolie', cieszy się z powrotu do nagrań w oryginalnym składzie i przy obecności Ricka Rubina za konsoletą. 'Miałem zwariowane życie. Solidnie pokręcone. Dziś żyjemy w czasach, w których sposób w jaki postrzegamy rzeczy w pewnym sensie ma większe znaczenie niż to jak one wyglądają w rzeczywistości - napisał Corgan. - Gdybym nie dołączył zdjęcia, na którym Rick siedzi z nami w studiu i analizuje dźwięk, nie wiedzielibyście, że to fakt, że to się dzieje. - Gdybym nierozważnie umieścił zdjęcie z igłą strzykawki wbitą w moje ramię z jakimś podpisem typu 'Świat trzeba uporządkować, potrzebujemy pokoju' - pomyślelibyście - ten facet odjechał. - Choć w strzykawce przecież mogą być witaminy, czy minerały pozwalające lepiej poradzić sobie z odmianą przewlekłej grypy, czyli rzeczywistość tak różna od tego co postrzegacie'. Przypomnę, że Billy Corgan wydał swoją drugą autorską płytę 'Ogilala' w zeszłym roku, a sam Smashing Pumpkins od 1988 roku wydali 6 bardzo dobrze przyjętych płyt, aż do formalnego rozpadu w 2000 roku. Później mieliśmy jeszcze różne inkarnacje z Jimmim Chamberlainem wracającym i odchodzącym z zespołu, a z czterech płyt wydanych w tym późniejszym okresie warto zapoznać się z produkcją 'Monuments To An Elegy' z 2014 roku. Teraz znów wracają mocniejsi i za kilka chwil mają podać szczegóły dotyczące trasy koncertowej. Czy będzie szansa zobaczyć ich na jakimś występie w Polsce?